

z nimi powiązana. Kimpel stawia tezę, że seryjne przygotowywanie elementów filarów przyściennych było warunkiem powstania budowli szkieletowej – czyli dopiero gdy budowniczowie stwierdzili, że filary przyścienne mogą być montowane niezależnie od ścian, powstały warunki do pojawienia się koncepcji budowli szkieletowej. Analogicznie jak w architekturze nowoczesnej, technika budownictwa szkieletowego w gotyku prowadziła do traktowania ściany jako statycznie nieistotnej folii, rodzaju osłony czy ekranu. Budowniczy kaplicy w St. Germain wyciągnął najdalej idące konsekwencje z tej zasady. Ściana cokołu jest tu „dwułupinowa”, ale o ile miejsce poprzedniej warstwy – arkatury jest określone przez łuk „tarczowy”, to jej tylnej łupiny nie można odnieść do żadnego pionowego elementu struktury, jej miejsce pozostaje nieokreślone. Estetyczną konsekwencją jest odczuwanie tej ściany jako dowolnie przesuwalnej – nic nie determinuje jej miejsca akurat tam, gdzie się ona faktycznie znajduje. Stojąca przed nią arkatura jest odniesiona do wyjątkowo delikatnych lasek łuku tarczowego, co charakteryzuje ją jako bardzo cienką, napiętą membranę. „Przesuwalność” i „membranowość” są jeszcze wyraźniejsze w strefie okiennej. Laski maswerku są ukształtowane tak delikatnie, że nie powierza się im żadnej funkcji wspierającej – niosą tylko swój ciężar. Nawet ostrołuk obramiający nie ma funkcji statycznej, jest czystym motywem maswerkowym, bo okna są prosto zamknięte. Miejsce okien nie jest określone przez pionowe elementy struktury – są one odsunięte od sklepienia i łuku „tarczowego” (który właściwie nie jest łukiem tarczowym, bo nie ma ściany tarczowej) o nakrytą płaskimi płytami przestrzeń, w której biegnie burgundzki w swej genezie ganek. Okno może być więc dowolnie przesuwane, tak jak pozwala na to głębokość skarp, grubość cokołu, szerokość płyt kryjących ganek, przy czym wszystkie te wielkości są zmienne. Płaskie przekrycie przestrzeni między łukiem „tarczowym” sklepienia a oknem jest zdaniem Kimpela cechą różniącą rozwiązania w St. Germain od będących jego pierwowzorami ganków burgundzkich i szampańskich krytych poprzeczną kolebką¹³. Budzi to zdziwienie, bo na poprzedniej stronie reprodukuje zdjęcie nawy bocznej chóru katedry w Auxerre z gankiem krytym płasko, który w burgundzkiej architekturze gotyckiej jest motywem często spotykanym¹⁴.

Badaczy zajmujących się południową fasadą transeptu Notre Dame w Paryżu uderzał jej płaszczyznowo-linearny charakter, co zresztą jest ogólną cechą poklasycznej fazy gotyku. Kimpel za Brannerem¹⁵ uważa to za efekt upowszechnienia się nowej metody projektowania – skalowanego rysunku architektonicznego jako medium sprzyjającego takiemu właśnie wyrazowi. Jest to – jak się wydaje – wy tłumaczenie słuszne, ale nie wyczerpujące. Za pomocą medium rysunkowego można – jak wiadomo – projektować architekturę o najróżniejszym charakterze. Oprócz istnienia środków musiały istnieć określone dążenia i przekonania estetyczne umożliwiające takie wyzyskiwanie ich potencjalnych możliwości.

Wcześniejsze koncepcje wyjaśniania przemian stylowych są – jego zdaniem – błędne. Stwierdza, że to, co za Jantzenem określane jest jako diafaniczna struktura przestrzeni, daje się określić jako zasada kształtowania wykorzystująca i uaktywniająca plastycznie możliwości nowej technologii.

Dieter Kimpel, podobnie jak jego wielki poprzednik Violet-le-Duc (na którego niejednokrotnie powołuje się w swoich pracach), próbuje wyjaśniać architekturę gotycką względami technologiczno-ekonomicznymi i wiąże ją ze zjawiskami socjologicznymi – dla Violet-le-Duca były to laicyzacja architektury, pojawienie się świeckich budowniczych i odebranie duchowieństwu decydującej roli¹⁶ – dla Kimpela są to zmiany organizacji warsztatów.

Wprawdzie autor zastrzega się, że jego wywody nie są ogólną interpretacją architektury

¹³ Ibidem, s. 118.

¹⁴ R. Branner, *Burgundian Gothic Architecture*, London 1960 s. 107.

¹⁵ Tenze, *Villard de Honnecourt, Reims and the Origin of Gothic Architectural Design*, „Gazette des Beaux Arts” 1963, s. 138.

¹⁶ Violet-le-Duc, *Dictionnaire raisonné de l'architecture française du XI^e au XVI^e siècle*, t. I, Paris 1854, s. 145.